



W SERCU MARYI

www.sanktuariumtarnowiec.parafia.info.pl

Tarnowiec, 26 LISTOPADA 2017

Nr 13 (13)

XXXIV NIEDZIELA ZWYKŁA

Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata

EWANGELIA (Mt 25, 31-46)

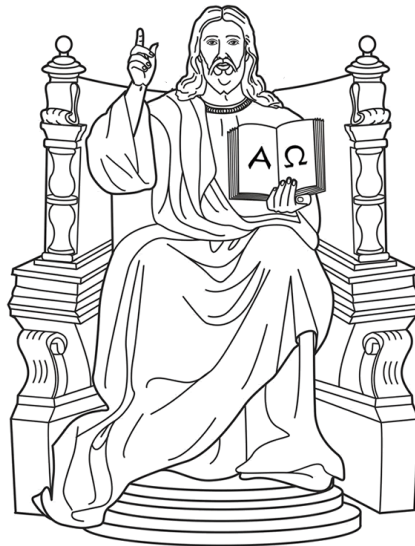
Jezus powiedział do swoich uczniów: Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale i wszyscy aniołowie z Nim, wtedy zasiądzie na swoim tronie pełnym chwały. I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych [ludzi] od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie. Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata! Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie. Wówczas zapytają sprawiedliwi: Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Ciebie? spragnionym i daliśmy Ci pić? Kiedy widzieliśmy Cię przybyszem i przyjęliśmy Cię? lub nagim i przyodzialiśmy Cię? Kiedy widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie? A Król im odpowie: Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili. Wtedy odezwie się i do tych po lewej stronie: Idźcie precz ode Mnie, przekleć, w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom! Bo byłem głodny, a nie daliście Mi jeść; byłem spragniony, a nie daliście Mi pić; byłem przybyszem, a nie przyjęliście Mnie; byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście Mnie. Wówczas zapytają i ci: Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym albo spragnionym, albo przybyszem, albo nagim, kiedy chorym albo w więzieniu, a nie usłużyliśmy Tobie? Wtedy odpowie im: Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście

i Mnie nie uczynili. I pójdą ci na mękę wieczną, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego.

ZAMYŚLENIA

Na koniec życia będziemy sądzeni z miłości. W tym kluczu przyjmij słowa, które kieruje do ciebie Jezus.

Dzisiejsze Słowo pochodzi z Ewangelii według Świętego Mateusza Mt 25, 31-46.



Kiedy Jezus mówi o Sądzie ostatecznym, wyraźnie wskazuje na to, co jest istotą chrześcijaństwa. Nie chodzi o przestrzeganie lity prawa, ale o czyny dobroci, pomocy drugiemu człowiekowi. Czyny konkretne, takie jak: nakarmienie głodnych, troska o chorych, wykluczonych czy uwięzionych. Czy masz świadomość, jak ważne są czyny miłości?

Jezus uczy, jak żyć miłością. Idąc za Nim, masz dostrzegać ludzi potrzebujących, wykluczonych, słabych i pójść do nich. To mogą być ludzie uwięzieni w murach własnej izolacji. To mogą być najbliżsi w twoim domu lub obcy, których wolałbyś ominąć. Jak odpowiadasz na wezwanie do solidarności z najuboższymi, wykluczonymi?

W centrum naszej wiary jest osoba Jezusa Chrystusa. On sam nas uczy, że nie spotkamy Go w przestrzeganiu nakazów i zakazów! Za to spotkamy Go w człowieku potrzebującym, skrzywdzonym, wykluczonym. Czy potrafisz dostrzec Jezusa w drugim człowieku?

Na koniec życia będziemy sądzeni z miłości. Warto tak żyć, bo tylko miłość liczy się u Boga. Proś dziś o łaskę dostrzegania Jezusa w każdym, kogo spotykasz. **(x.)**

Może być przecież inaczej...

Słyszając doniesienia w mediach o nienawiści czy agresji w szkołach, zawsze myślałam, że zdarza się to gdzie indziej, na pewno nie u nas. Moje dzieci nigdy nie skarżyły się na kolegów z klasy. Bardzo się zdziwiłam słysząc na ostatniej wywiadówce o nienawiści wśród naszych uczniów. Skąd ona się bierze? Okazuje się, że psychologowie już dawno opracowali czynniki mające wpływ na powstawanie agresji. Wśród nich znajdują się między innymi:

- niezaspokojenie różnorodnych potrzeb dziecka (potrzeby rozwoju, prestiżu, uznania, sukcesu), które może powodować zaburzenia w zachowaniu, a następnie złe przystosowanie rodzinne, szkolne i w dalszej konsekwencji społeczne,

- kryzys wartości i autorytetów - młodzież odrzuca wartości, które do tej pory przyjmowała, a w zamian nie otrzymuje poszukiwanych przez siebie wzorców pozytywnych, konsekwencje mogą być poważne: ponieważ jako łatwowierna, często wpada w sekty lub inne subkultury, nudzi się, szuka przeżycia czegoś mocnego, próbuje używek, a nawet narkotyków,

- materializm pragmatyczny - połączona rewolucja technologiczna z informacyjną i internetową generuje konsumpcyjny styl życia, potęguje egoizm, wymaga postawy agresywnej, dobro drugiego człowieka nie istnieje, rodzice są terroryzowani przez dzieci, które

wymuszają na nich wszystko, co chcą (rzeczy materialne mają zastąpić uczucia),

- środki masowego przekazu - rodzaj przemocy psychicznej (eksponują impertynencję, agresję, przemoc i uznanie dla takich zachowań), te dzieci, które dodatkowo doświadczają przemocy w domu, przyjmują takie zachowania za normę.

No właśnie. Czy zwracamy uwagę na seriale dedykowane naszym dzieciom? Jakich idoli kreują? Chociażby Sam Puckett, harda nastolatka, nie uznająca żadnych autorytetów. Ta dziewczyna nie da sobie w kaszę dmuchać, a jej atrakcyjność podnosi fakt, że była kiedyś w poprawczaku. Drżycie frajerzy. Albo Gumball z kreskówki, który swojego ojca uważa za niewydarzonego przygłupa, przynoszącego wstyd swoim potomkom.

Nie wnioskuję wcale, żeby trzymać telewizor pod kluczem, ale proponujemy dzieciom bardziej wartościowe propozycje. Podsuwajmy im też idoli wartych naśladowania. Czy pamiętamy jeszcze świętą Teresę od Dzieciątka Jezus? Nasze dzieci pewnie o niej nawet nie słyszały, a myślę, że warto to nadrobić. Nie muszą iść do klasztoru, żeby naśladować Tereskę. One mają zrozumieć sens i wartość miłości. A Tereska nie została świętą przez to, że była zakonnicą, ale przez miłość, która kierowała jej życiem. Przez miłość do rodziny, najbliższych, przez miłość do wszystkich, których spotykała na swojej drodze, aż po miłość do tych, wydawałoby się zupełnie na nią nie zasługujących, jak ów grzesznik oczekujący na karę śmierci, o którego nawrócenie modliła się z wielką żarliwością. To miłość nie wymagająca wielkich czynów, to miłość zwyczajna, objawiająca się w codziennych drobiazgach czynionych z myślą o innych. Takiej miłości uczymy nasze dzieci i to nie tylko pokazując im przykłady świętych. Sami starajmy się być dla nich wzorem. Niech miłość wynoszą z domu jak chleb powszedni. Nie mogą dać komuś czegoś, czego wcześniej nie otrzymały. Nie mogą dać miłości, jeśli jej nie doświadczyły...

M.K.

KRÓL?

Zamknij oczy i wyobraź sobie Jezusa. W koronie z cierni na głowie, prawie nagiego, pokrytego ranami... ogołoczonego Boga stojącego przed tłumem, który właśnie skazuje Go na śmierć. Czy tak wygląda Król?

Uczniowie wyobrażali Go sobie zupełnie inaczej. Myśleli, że zasiądzie na tronie, będzie rządził, przyniesie coś nowego w wymiarze ziemskim. A oni będą rządzić razem z Nim, jako ci Mu najbliżsi. Jezus jednak daleki jest od purpury, korony ze złota i berła, od ludzkich godności i odznaczeń. On przynosi inne Królestwo.

Czy Jezus jest więc Królem? Jest ogołocony z wszystkiego co po ludzku dla nas jest istotne. A może w ten sposób chce powiedzieć nam, że zatrzymywanie się jedynie na tym co ziemskie nie przyniesie nam tego co najważniejsze – zbawienia? On pokazuje zupełnie inny wymiar królowania. A za Jego przykładem idą święci i błogosławieni. Oni otrzymali swoją koronę, nie tu na ziemi. W większości, w sposób fizyczny, nie nosili krony, purpury, nie mieli pałaców czy fortec. Popatrzmy chociaż na św. Matkę Teresę z Kalkuty czy św. Andrzeja Bobolę – choć mają oni zupełnie inne drogi życia to łączy ich świętość i uczestnictwo, już pełne, w królowaniu Jezusa.

Matka Teresa z Kalkuty pomagała tym, których wszyscy odrzucili. Wszyscy znamy jej heroiczne czyny. Św. Andrzej, który jest jednym z patronów Polski ozdobiony jest koroną męczeństwa. Mimo licznych tortur, o których nieraz trudno nam czytać, nie wyrzekł się Boga. Na wzór Chrystusa stali się ubodzy by innych swoim ubóstwem ubogacić.

Komu więc Króluje Jezus? Dla kogo jest Królem? Powinien być Królem dla każdego wierzącego. Jednak nie despotą czy tyranem. My nie mamy się bać królowania Jezusa, mamy Go wychycać, a nawet za nim tęsknić, mamy tęsknić i dążyć do Nieba. Chrystus jest Królem wszechświata, ale też każdego ludzkiego serca. I w tym sercu już tu na ziemi ma być początek Królestwa Bożego, bo ma być ono mieszkaniem Króla.

26 listopada, w ostatnią niedzielę Okresu Zwykłego, obchodzimy w Kościele Niedzielę Chrystusa Króla Wszechświata. Ta Uroczystość zamyka również rok liturgiczny. Święto to do liturgii wprowadził Papież Pius XI encykliką *Quas Primas* z 11 grudnia 1925 r. na zakończenie roku jubileuszowego. *Od dawna już powszechnie nazywano Chrystusa Królem w przenośnym tego słowa znaczeniu, a to z powodu najwyższego stopnia dostojenstwa, przez które wyprzedza wszystkie stworzenia i przewyższa je. Mówimy więc, iż Chrystus króluje w umysłach ludzkich, nie tyle dla głębi umysłu i rozległości Swjej wiedzy, ile że on sam jest prawdą, a ludzie od Niego powinni prawdę czerpać i posłusznie ją przyjmować; mówimy też, iż Chrystus króluje w woli ludzkiej, ponieważ w Nim nie tylko nieskazitelna wola ludzka stosuje się zupełnie i z całym posłuszeństwem do najświętszej woli boskiej, lecz także dlatego, że Chrystus tak wpływa natchnieniami swymi na naszą wolną wolę, iż zapalamy się do najszlachetniejszych rzeczy. Wreszcie uznajemy Chrystusa jako Króla serc dla Jego "przewyższającej naukę miłości" i dla łagodności i łaskowości, którą przyciąga dusze. Żaden bowiem człowiek*

nigdy nie był i nie będzie do tego stopnia ukochanym przez wszystkie narody, jak Jezus Chrystus.

Lecz jeżeli głębiej wnikiemy w rzecz, widzimy, iż we właściwym tego słowa znaczeniu imię i władzę króla należy przyznać Chrystusowi jako Człowiekowi, albowiem powiedzieć, iż otrzymał od Ojca "władzę i cześć, i królestwo"; Chrystus bowiem, jako Słowo Boga, będąc współistotnym Ojcu, wszystko ma wspólne z Ojcem, a więc także najwyższe i nieograniczone władztwo nad wszystkim stworzeniem – Pius XI

Nie bójmy się zobaczyć Króla – Jezusa ogołoczonego ze wszystkiego, wtedy bowiem najbardziej przemawia Jego miłość do człowieka i coś więcej, wtedy bowiem otwiera nam bramy nieba, otwiera dla nas Swoje Królestwo – jesteśmy zbawieni.

Magdalena Maraj

KĄTEM OKA

Wspólnota nocnych marków

Niedawno gdzieś czytałam o pewnym księdzu we Włoszech, który wymyślił sposób na modlitwę inaczej. Umawia się z grupą ludzi, którzy po otrzymaniu od księdza smsa na przykład o drugiej w nocy, wstają, zapalają świecę i modlą się. Jak to musi być fajne, jestem sama tylko z Jezusem ale też wiem, że jestem we wspólnocie i moja modlitwa ma większą moc. Ponoć drużyna księdza się rozrasta i wcale się nie dziwię.

Dla mnie taka wspólnota, to strzał w dziesiątkę. Nie ma pozerstwa, pokazywania się, bo przecież widzi mnie tylko Bóg. Piszę o tym, bo dzisiaj koleżanka pożaliła mi się, że należy do pewnej wspólnoty w kościele. Jest tam też jedna dziewczyna, śpiewa w scholii, czyta na Mszach a wszystkie jej posty na facebooku to wychwalanie Pana Boga. Moja znajoma poprosiła tę dziewczynę, żeby zapytała u siebie w pracy czy można złożyć CV, bo słyszała że są przyjęcia. Dziewczyna w ogóle jej nie odpisała a dziesiąk w kościele odwróciła od niej głowę.

Miałam zostać na spotkaniu po Mszy, ale nie dałam rady - żaliła się koleżanka - ja nie pojmuję takiej obłudy. Nie wiedziałam co jej powiedzieć i przypominały mi się gdzieś słyszane słowa: nie możesz patrzeć na innych, słuchaj siebie. Koleżanka wyszła i nie wiem czy wróci.

Takie rzeczy ciągle się zdarzają, ale w kościele szczególnie bołą. Czujemy gorycz, jakby sam Pan Bóg nas oszukał.

Wierzę w siłę wspólnej modlitwy. Niedawno dziecko moich znajomych ciężko zachorowało. Poprosiłam wielu ludzi o modlitwę i dziecko przeżyło wylew a lekarze powiedzieli, że to cud. Było to około półtora miesiąca temu a dzisiaj podeszła do mnie przyjaciółka i zapytała o tę chorą dziewczynkę i powiedziała: ja ciągle się za nią modlę... Poprosiłam wielu ludzi a tylko Basia tak cierpliwie się modli.

Dobrze, że ona jedna nie zawiodła i wiem, że w każdej wspólnocie znajdzie się taka Basia ale też dziewczyna „z okładki”, która tylko pięknie wygląda. Dla tych, którzy nie mogą się z tym pogodzić wspólnota nocnych marków to idealne wyjście. **Jola**

INTENCJE MSZY ŚW.

NIEDZIELA 26.11

7:00 1) + Edward Libuszewski – greg.
10:00 1) + Józef i Maria Steliga
2) Dziękczynna, z prośbą o zdrowie dla Pawła i Janusza Szczyrba
Poza parafią: + Maria Ziomek – od rodziny Drożdż z Dobrucowej
11:30 1) Za Parafian
2) + Aleksandra Kowalska
16:30 1) ++ rodzice, rodzeństwo z rodz. Michalskich, Anna Patryn, Jolanta Gajeska

PONIEDZIAŁEK 27.11

7:00 1) + Józefa Wietecha – od córki chrzestnej Alicji z Wierzchowin
2) + Maria Ziomek – od wnuczki Moniki z rodziną
3) O szczęśliwą operację i dalszą opiekę MB dla Mai
17:00 1) + Piotr Grzesik – od żony i dzieci w 3 r. śm.
2) + Edward Libuszewski – greg.
3) O zdrowie, Boże bł. i wszelkie łaski dla Księdza Kustosza i Księży pracujących w parafii
Poza parafią: + Maria Ziomek – od Marii i Stanisława Kwiecińskich
+ Grzegorz Świdrak – od koleżanek z Roztok

WTOREK 28.11

7:00 1) + Józefa Wietecha – od siostry Janiny z rodziną
2) + Maria Ziomek – od swatów Tomasików
17:00 1) + Zdzisław Rozpara
2) + Edward Libuszewski – greg.
3) + Henryka Dłuska
Poza parafią: + Maria Ziomek – od Edyty i Andrzeja Ziomek
+ Grzegorz Świdrak – od kolegów ze studiów

ŚRODA 29.11

7:00 1) + Józefa Wietecha – od Władysławy i Jerzego Kalickich
2) + Maria Ziomek – od syna Pawła z rodziną
17:00 1) Za ofiarodawców
2) + Edward Libuszewski – greg.
3) + Franciszek Radoń
Poza parafią: + Maria Ziomek – od rodziny Jaroszów z Krynicy
+ Grzegorz Świdrak – od kolegów ze studiów

CZWARTEK 30.11

7:00 1) + Maria Ziomek – od szwagierki i chrzestnej Anny z rodziną
2) + Maria Petlak w 24 r. śm.

3) + Grzegorz Świdrak – od rodziny Kusibab z Dębicy w r. śm.

17:00 1) + Edward Libuszewski – zakończenie greg.

2) ++ Józef i Stefania (17 r. śm.) Wójcikowie

3) Dziękczynna za szczęśliwe rozwiązanie Agaty, z prośbą o Boże bł. dla dzieci
Poza parafią: + Maria Ziomek – od rodziny Motkowicz z Roztok
+ Grzegorz Świdrak – od kolegów ze studiów

PIĄTEK 01.12

7:00 1) + Władysława Lepucka – rozpoczęcie greg.

2) + Jan Kuchta

17:00 1) + Maria Ziomek – od syna Włodzimierza z żoną i córkami

2) W int. nowożeńców Sebastiana i Małgorzaty, z zawierzeniem MBT

Poza parafią: + Maria Ziomek – od rodziny Koszyk i Klocek
+ Bożena Bara – od pracowników „Raj Med” Trzebinia

SOBOTA 02.12

7:00 1) + Władysława Lepucka – greg.

2) ++ Paulina (r. śm.) i Józef Sokalscy

17:00 1) + Władysław w 26 r. śm.

2) ++ Józefa, Jan Tomasiak

3) + Antoni Góra w 30 r. śm.

Poza parafią: + Maria Ziomek – od sąsiadów Pawłowskich
+ Bożena Bara – od Jadwigi Słysz i Barbary Słysz z rodziną z Krosna

STRACH, LĘK, FOBIA I TRAUMA U DZIECI – ICH GENEZA, OBJAWY I FORMY POSTĘPOWANIA (CZ.1)

Dzieci boją się wszystkiego, co może sprawić im przykrość lub ból. Towarzyszy on każdemu dziecku. Rodzice mogą zaobserwować u dziecka pocenie się, drżenie, szeroko otwarte oczy, zaciskanie powiek, pocenie się rąk, wtulanie się w ubranie dorosłego i wiele, wiele innych zachowań.

Strach jest emocją początkowo wrodzoną. Pojawia się, jako reakcja na bodźce zagrażające, czyli na przykład bodźce bólowe. Jest emocją, która towarzyszy nam od urodzenia. Ze względu na siłę i rodzaj bodźca zmienia się jego natężenie. Rola, jaką pełni strach jest związana z mobilizowaniem do ucieczki bądź ataku w momencie zagrożenia. „Jest emocją występującą zwłaszcza w sytuacjach bezpośredniego zagrożenia, np. w chwili nagłej utraty równowagi, w momencie zetknięcia się z groźnym przeciwnikiem, przed skokiem z wysokości”

W przypadku **lęku** zagrożenie znajduje się wewnątrz osoby przestra-

szonej. Niebezpieczeństwo jest ukryte i subiektywne. Nie jest on związany z bezpośrednim zagrożeniem, lub bólem. „Ogarnia człowieka przede wszystkim wobec sytuacji, które mogą nastąpić, a więc wobec sytuacji przewidywanych, a zarazem ocenianych jako niebezpieczne, groźne, bolesne itp. Na przykład człowieka ogarnia lęk na myśl o zbliżającym terminie decydującego egzaminu.” Jego rola polega na jak najlepszej adaptacji do możliwości wystąpienia zagrożenia.

Można powiedzieć, że strach jest pierwotny a lęk z niego wyrasta. Możemy wyróżnić lęk **odtwórczy**, który jest związany ze zdarzeniami, jakich dziecko wcześniej doświadczyło, oraz **lęk wytwórczy**, którego geneza leży w obrazach, przedmiotach, osobach i zdarzeniach niedoświadczonych uprzednio przez dziecko a związanych jedynie z jego wyobraźnią. Oglądane filmy grozy wpływają na tworzenie przez dziecko jego świata lęków.

Występuje również inny rodzaj lęków związany z niezaspokojonymi potrzebami. Związany jest z odczuwaniem bolesnego braku w sytuacji niezaspokojenia takich potrzeb dziecka jak potrzeba bezpieczeństwa czy miłości. Może on prowadzić nie tylko do zaburzeń emocjonalnych, ale również do zaburzeń somatycznych organizmu dziecka.

Kolejny rodzaj lęku wiąże się ściśle z obrazem własnej osoby. Brak wiary we własne siły i poczucia własnej wartości wywołuje liczne sytuacje lękowe. Dziecko czuje się niekochane, nieakceptowane i gorsze.

W przypadku strachu wystarczy usunąć jego fizyczną przyczynę, jeśli chodzi o lęk sprawa jest bardziej skomplikowana, ponieważ źródłem lęku jest psychika dziecka. Najsilniej dziecko odczuwa lęk przed czymś nieznanym, w niepewnej, nieznannej sytuacji. Nie rozumie ono większości sytuacji, które dzieją się wokół niego, dlatego tak trudno nazwać mu jego przeżycia i doznania.

Lęk pełni rolę przystosowawczą. Jego zadaniem jest mobilizować do działań, które w konsekwencji mają chronić przed zagrożeniem. Lęk ułatwia uczenie się zachowań społecznych. Kiedy jednak stale dominuje w zachowaniu dziecka wtedy przybiera formę patologiczną. Może wówczas prowadzić do różnego rodzaju zaburzeń powodując ciągłe uczucie napięcia i zagrożenia. Każda nowa sytuacja wiąże się dla niego z niebezpieczeń-

wem. Lęk powyższy może zupełnie dezorganizować zachowania jednostki, prowadząc do agresji czy też apatii.

Katarzyna Janocha
Psycholog, nauczyciel w NSP
w Roztokach

UROCZYŚĆ JEZUSA CHRYSZTUSA KRÓLA WSZECHŚWIATA

Powstanie i zmiana

11 grudnia 1925 roku papież Pius XI, wprowadził do kalendarza liturgicznego Uroczystość Chrystusa Króla. Uroczystość ta miała w swoim charakterze przeciwstawić się ówczesnym tendencjom ateistycznym i laickim i wskazywać na Chrystusa jako króla mającego władzę nad człowiekiem i całym światem. Na obchód Święta papież wyznaczył ostatnią niedzielę października, w ten sposób związał je z uroczystością Wszystkich Świętych, chcąc by na ziemi rozbrzmiewała chwała Chrystusa podobna do tej w niebie. Po reformie liturgicznej w 1969 roku uroczystość ta jest obchodzona w ostatnią niedzielę roku kościelnego dla podkreślenia, że wszystko co człowiek posiada i czego się spodziewa ma swój początek i koniec w Jezusie Chrystusie. Święto otrzymało też nową nazwę: Chrystusa Króla Wszczęświata. W Polsce Akt Intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa został dokonany już trzykrotnie; w 1920 roku na Jasnej Górze, rok później w Krakowie, a w 1951 roku uznania Jezusa Chrystusa Królem Polski dokonał Prymas Tysiąclecia abp Stefan Wyszyński, który w ukryciu przed władzami komunistycznym ślubował w imieniu narodu polskiego. 19 listopada 2016 roku w podkrakowskich Łagiewnikach nastąpił ogólnopolski Akt przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana. Był to nadzwyczajny Rok Miłosierdzia a także 1050 – lecie Chrztu Polski. Tydzień później w każdym kościele w Polsce, również i w naszej świątyni, po głównej mszy świętej, przed wystawionym Najświętszym Sakramentem wielbiąc majestat potęgi i chwały wołaliśmy - Króluj Nam Chryste – Twojemu panowaniu i Twemu prawu zawierzyliśmy nasze życie osobiste, rodzinne i narodowe. Chrystus Wodzem, Chrystus Królem, Chrystus, Chrystus, Władcą Nam - ta pieśń rozbrzmiewać będzie 26 listopada w święto patronalne Akcji Katolickiej i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Te dwie formacje łączy wspólna tradycja i historia. O strukturach, formacji i działalności w kolejnym artykule.

Teresa

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dzisiaj Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszczęświata – ostatnia niedziela roku liturgicznego. Po sumie Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana. Można zyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami. Święto Patronalne

AK i KSM-u. O 16:00 różaniec z wypominkami. Wypominki za zmarłych można przyjąć do zakrystii, do czwartku.

2. W czwartek święto św. Andrzeja Apostoła.

3. W tym tygodniu Pierwszy Piątek i Sobota Miesiąca. Spowiedź św. od środy od g. 16:00 i rano od 6:30; we Wrocance w piątek od 15:00 i Msza św. o 15:30. W sobotę o 16:20 Różaniec Obrońców Życia. Po Mszy św. modlitwa w intencji matek w stanie błogosławionym.

4. Przyszła niedziela jest I Niedziela Adwentu – czasu pełnienia dobrych uczynków z miłości do Boga i bliźnich. To czas abstenencji i wyrzeczenia. Msze św. Roratnie będą w dni powszednie o godz. 6:00 (od poniedziałku do soboty). Już dzisiaj zapraszamy Parafian z lampionami do udziału i modlitwy.

5. O prowadzenie Różańca św. prosimy: o 9:30 AK, o 11:00 Domowy Kościół – int. o godne i owocne przeżycie Adwentu.

6. Przez okres Adwentu będą wystawione w kościele kosze na dary żywnościowe „Adwentowe dary serca”. Kosze wystawione też będą w przyjaznych sklepach. Bóg zapłać za dary dla potrzebujących pomocy.

7. W przyszłą niedzielę zmiana tajemnic różańcowych. O godz. 15:00 w naszym Sanktuarium będziemy gościć św. Mikołaja bpa – подарujemy dzieciom radość. Podpisane paczki możemy przynieść do zakrystii i św. Mikołaj będzie je rozdawał. Wróćmy do pięknych tradycji sprawiania radości innym.

8. Do chorych udamy się z posługą przed świętami.

9. Zachęcamy do zakupienia i czytania prasy katolickiej. Już dziś młodzież z KSM-u rozprowadza kartki świąteczne a od przyszłej niedzieli zespół Caritas będzie rozprowadzał świece wigilijne. Niech ta świeca znajdzie się na każdym stole wigilijnym, a w czasie świąt zanieśmy ją na groby naszych zmarłych (duża 12 zł; mała 5 zł).

10. Spotkania duszpasterskie: w poniedziałek o 16:00 LSO; w środę Koło Przyjaciół WSD i Radia Via; w czwartek o 16:00 schoła; w piątek o 17:00 KSM i Oaza.

11. Dziękujemy za sprzątanie świątyni gr. 4 i 5 z Sądkowej, za ofiarę na Sanktuarium. Msza św. za dobroczyńców w środę. W sobotę na godz. 8:00 prosimy gr. 6 i 7 z Sądkowej.

12. W tym roku prosimy, aby szopkę bożonarodzeniową wykonali: Koło Przyjaciół WSD i Radia Via, KSM, Oaza, zespół Caritas i chętni.

13. Prosimy o porządku na grobach i cmentarzu; chryzantemy wrzucamy na przyczepę, ale doniczki plastikowe zostawiamy obok lub wrzucamy do kontenera. Cmentarz świadczy o nas żyjących.

14. Z okazji zbliżającego się wspomnienia św. Mikołaja, nasza Parafia organizuje zbiórkę darów rzeczowych (środki czystości), a przede wszystkim artykułów spożywczych (soki, słodczyce) dla dzieci z Domu Dziecka w Strzyżowie. Zbiórka trwa do 4 grudnia 2017 r.

15. W tym tygodniu pożegnaliśmy śp. Tadeusza Paca z Wrocanki. *Dobry Jezu ...*
ks. Proboszcz

KĄTEM OKA extra

Pracuj czy leń?

Można powiedzieć, że Złota Jesień w listopadzie mile nas zaskoczyła :). Piękną czwartkowy dzień wykorzystałam porządkując groby na cmentarzu. Znicze zapalić i kwiatki postawić ma kto, ale później do sprzątanego, to już chętnych brakuje. Dwie kobiety przechodziły obok mnie i jedna do drugiej powiedziała: i znowu na Ciebie spadła robota. To tak jak na mnie - pomyślałam. Jednym słowem na cmentarzu można było spotkać dzisiaj etatowych sprzątaczy.

Ostatnio mój znajomy poprosił, żebym coś dla niego zrobiła. Zgodziłam się a on dodał: to Ty pracuj, a ja sobie serial oglądnę. Żartowaliśmy – mam nadzieję – ale wielu z nas ma właśnie takie podejście do obowiązków. Nie to żebym się skarżyła, bo mnie wystarczy słoneczny dzień i uwielbiam prace na świeżym powietrzu. Cóż to jest wyrzucić zgniłe kwiaty, wybierać wypalone znicze czy przetrzeć szmatką pomnik? Nic ciężkiego, jednak obiboki zawsze drażnią. Jakoś nie myślą o tym, że tak naprawdę porządkują cmentarz też i dla siebie.

Co by było, gdyby zabrakło ludzi takich jak dwie spotkane przeze mnie dzisiaj kobiety? Może czas się zastanowić, gdzie chcą kiedyś spocząć na cmentarzu czy wysypisku śmieci. Bogu dzięki, że na świecie oprócz brudasów i leniuchów są ludzie czystości i pracowici. Takich, którym nie jest wszystko jedno i rozumieją co to poczucie obowiązku również wobec zmarłych.

Będę musiała chyba kupić nowy akumulator. Może nie powinien się przyznawać, ale nie wiedziałam, dlaczego kupując nowy muszę oddawać stary. Jeden Pan mnie uświadomił: chodzi o ochronę środowiska. Ludzie rzucali akumulatory gdzie popadnie – rzeki, rowy itd. Wstyd nie wiedzieć, ale może nie do końca. Nie wiedziałam, bo mnie takie barbarzyństwo wobec ziemi nie przyszłoby nawet do głowy.

Jeżeli lubimy porządek, lubimy go wszędzie – w domu, na cmentarzu i w środowisku. Jest się czystym albo brudasem, jest się pracowitym albo leniem – proste.

Jola

ODESZLI DO PANA

śp. Tadeusz Pac
20/11/2017

**DOBRY JEZU A NASZ PANIE –
DAJ MU WIECZNE
SPOCZYWANIE**

Wydawca:
Parafia pw. Narodzenia NMP
w Tarnowcu; Nakład: 280 egz.
Adres: Tarnowiec 38,
38-204 Tarnowiec,
Redaktor wydania:
ks. Grzegorz Wolan (gwolan@o2.pl)